

Jednym z zadań w mojej próbie przewodnikowskiej było przeczytanie dwóch książek. Pierwsza z nich to "Styl Życia" Stefana Mirowskiego, a druga "Mosty Zamiast Murów". Na początku nie wiedziałem czego będą dotyczyć obydwie te książki, chociaż tytuły dużo o nich mówiły. W poniższym artykule zrecenzuje obydwie te książki oraz przedstawię swoje przemyślenia.

Pierwszą książką, którą przeczytałem był "Styl Życia" Stefana Mirowskiego. Książka ta jest zbiorem gawęd, które Mirowski pisał: "Pisałem je gdy swędziało mi mózg". Możemy przez to rozumieć, że nie były to opowiadania głęboko przemyślane, a jedynie wypływające z chwili natchnienia, co w moim odczuciu świadczy o autentyczności Jego myśli. Większość z nich nawiązuje do działania według określonej ideologii harcerskiej opierającej się na Prawie i Przyrzeczeniu harcerskim oraz symbolice harcerstwa. Druh Mirowski w swojej książce opowiada o powstaniu warszawskim oraz wyglądzie ówczesnego harcerstwa (na chwilę pierwszego nakładu w 1995r.). Stawiał w niej nacisk na motywację do pracy nad odradzającą się Polską i Związkiem Harcerstwa Polskiego. Książka jest trochę nieaktualna, przez ciągle przewijający się wątek o zniewolonej Polsce. Dziś na szczęście nie mamy tego problemu, żyjemy w wolnej Polsce. Harcerstwo na przestrzeni tych ponad dwudziestu lat bardzo się zmieniło. Aktualnie nasz Związek ma trochę inne cele wychowawcze, lecz idea przyświecająca prawu i przyrzeczeniu wciąż pozostaje niezmienna. Lektura ta jest skarbnicą wiedzy harcerskiej i polecam ją każdemu, kto choć odrobinę interesuje się tą tematyką. Trzeba jednak zaznaczyć, że nie trafi ona do każdego grona odbiorców. Moim zdaniem jest ona przeznaczona dla wędrowników oraz instruktorów ze względu na tematy w niej poruszane. Uważam, że gdybym przeczytał tę książkę trzy lata temu niewiele bym z niej zrozumiał. Mimo wszystko po jej przeczytaniu mogę śmiało powiedzieć, że jest ona wartościowa i godna polecenia każdemu, kto pracuje z harcerzami lub dla instruktorów chcących poszerzać swoją wiedzę.

Drugą książką po którą sięgnąłem były "Mosty Zamiast Murów" Johna Stewarta. Ta lektura z kolei jest podręcznikiem, w którym zagadnienia są szeroko powiązane z komunikacją interpersonalną. Można się z niej dużo nauczyć na temat metod rozwiązywania konfliktów, sposobów przedstawiania siebie lub działań motywacyjnych. Ciężko zrecenzować tę książkę jednoznacznie, ponieważ jest na tyle obszerna, że każdy znajdzie w niej coś dla siebie. Kwestia, która najbardziej do mnie przemówiła w tej książce, to temat o ujawnianiu siebie i innych. Po przeczytaniu tego konkretnego rozdziału byłem zdumiony jak wiele rzeczy mi umyka. Zapomniałem o tym, że każdy z nas jest wyjątkowy i niepowtarzalny. Nie zwracałem uwagi na to, że ktoś kto nie umie robić jednej rzeczy, jest mistrzem w innej dziedzinie. Zrozumiałem, że gdy w każdej osobie znajdę tę jedną wyjątkową umiejętność, to ludzie stają się bardziej "atrakcyjni". Widzimy wtedy jak wiele niesamowitych rzeczy możemy dzięki tym osobom dokonać. Tak jak już wspominałem, książka jest podręcznikiem, co z góry zakłada mniejszą atrakcyjność tej książki, dlatego też do jej przeczytania i znalezienia czegoś dla siebie zachęcam głównie instruktorów ze względu na przydatne materiały i porady w niej zawarte. Nie oznacza to, że tylko instruktorzy mogą ją przeczytać. W mojej opinii "Mosty Zamiast Murów" to idealne uzupełnienie wiedzy, którą można zdobyć na kursach wychowawców czy drużynowych. Dzięki niej zaczynamy dostrzegać, jak wiele drobnych elementów ma olbrzymie znaczenie w całej komunikacji.